



Sygn. akt II CSK 293/08

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)*

*SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)*

*SSN Marian Kocon*

w sprawie z powództwa G. S.

przeciwko H. S. i M. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 listopada 2008 r.,  
skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 21 grudnia 2007  
r., sygn. akt VII Ca (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Sąd Rejonowy zasądził od pozwanych na rzecz powódki kwotę 68.587,75 zł z odpowiednimi odsetkami, uwzględniając tym samym w znacznym zakresie roszczenie pieniężne powódki skierowane wobec pozwanych. Rozstrzygnięcie to nastąpiło na podstawie następujących ustaleń faktycznych.

L. S. (kredytobiorca, dłużnik główny) uzyskał kredyt w Banku S.(..) w S., a powódka poręczyła spłatę tego kredytu. Kredyt ten został spłacony w dniu 30 października 1998 r. (w wysokości 41.448,90 zł) i tego samego dnia powódka uzyskała kredyt gotówkowy w tym samym Banku w wysokości 2.000 zł. Z kwoty tego kredytu spłacony został kredyt uzyskany przez brata powódki L. S.. Powódka spłaciła kwotę 32.100 zł jako kapitał długu kredytowego i odsetki w wysokości 40.369,81 zł. Łączna kwota spłaty zadłużenia kredytowego brata (L. S.) wynosiła zatem 72.469,81 zł. Właśnie ta suma była objęta pozwem powódki skierowanym przeciwko spadkobierczyniom zmarłego L. S., legitymującym się postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku z dobrodziejstwem inwentarza. W ocenie Sądu Rejonowego, na podstawie stosownego ustnego porozumienia, zawartego z bratem L. S., powódka w całości spłaciła kredyt zaciągnięty przez jej brata. Umowa taka - jak przyjął Sąd - „nawiązywała” do umowy pożyczki” w rozumieniu art. 720 k.c., była umową odpłatną, bowiem pożyczkobiorca zobowiązał się do zapłaty także odsetek od kredytu zaciągniętego w banku przez powódkę poza samą kwotą kapitału kredytu w wysokości 42.000 zł.

Zasądając od pozwanych spadkobierczyń kwotę 68.587,75 zł (z odsetkami), Sąd Rejonowy nie uwzględnił objętej żądaniem powódki kwoty 3.882,06, ponieważ kwota ta stanowiła odsetki z tytułu własnego opóźnienia powódki wobec Banku. Solidarna odpowiedzialność pozwanych wynika z art. 1034 k.c., nie dokonano jeszcze bowiem podziału spadku, a należność dochodzona przez powódkę jest zobowiązaniem wchodzącym do masy spadkowej. Zasądając od pozwanych kwotę w wysokości 68.587,75 zł z odsetkami, Sąd ograniczył jednocześnie ich odpowiedzialność do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku.

Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanych, dzielając ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, w tym - fakt zawarcia przez powódkę ustnego porozumienia z poprzednikiem prawnym pozwanych co do tego, iż uzyskany przez powódkę kredyt bankowy miał służyć spłacie wcześniejszego zadłużenia kredytowego brata. Sąd ten uznał, że pomiędzy powódką a jej bratem ukształtował się stosunek obligacyjny „choć nieco odbiega (on) od niektórych wymogów pożyczki”. Nie było natomiast podstaw do stosowania konstrukcji przewidzianej w art. 518 § 1 pkt 1 k.c. Według Sądu, powódka „nie musiała wówczas spłacać długu brata i uzyskiwać kredytu, a to zobowiązanie przyjęła dobrowolnie”. Pozwani nie wykazali, aby istniały podstawy do zastosowania tego przepisu, nawet jeżeli powódka objęła poręczeniem zobowiązanie L. S.. Sąd Okręgowy stwierdził także, że nie można było przyjąć naruszenia przepisu art.

75 k.c. (w wersji obowiązującej do dnia 25 września 2003 r.), skoro w dacie jego nieobowiązania Sąd Rejonowy przeprowadził dowód ze świadków na fakt zawarcia ustnej umowy pożyczki pieniężnej.

W obszernej skardze kasacyjnej pozwanych podniesiono zarzuty naruszenia prawa procesowego, tj. art. 386 § 4 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c., art. 259 pkt 2 k.p.c., art. 246 w zw. z art. 720 § 2 k.c., § 73 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych (...), art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 379 pkt 5 k.p.c. W grupie zarzutów obejmujących naruszenie prawa materialnego powołano się na naruszenie art. 518 § 1 k.c., art. 720 § 1 k.c., art. 481 § 1 k.c., art. 75 § 2 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 25 września 2003 r.) i art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Skarżący wnosił o uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i wyroku Sądu pierwszej instancji oraz przekazanie sprawy innemu sądowi rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy stwierdził, że w protokołach rozpraw z dnia 24 kwietnia 2007 r. i z dnia 17 maja 2007 r. znalazły się błędne zapisy o prawidłowym powiadomieniu pełnomocnika pozwanych o rozprawie. Jednakże na rozprawie w dniu 4 września 2007 r. powtórzono czynności procesowe po dostrzeżeniu uchybienia i w rozprawie tej już uczestniczył pełnomocnik pozwanych (k. 154 akt sprawy). Nie istniał już stan nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji w rozumieniu art. 379 ust. 5 k.p.c. Sąd Okręgowy trafnie więc zauważył, że wcześniejsze uchybienia w tym zakresie zostały następnie skutecznie usunięte. Należy podkreślić, że czym innym pozostaje natomiast kwestia naruszenia ograniczeń dowodowych w zakresie wykazywania faktu dokonania czynności prawnej (pożyczki), przewidzianych w art. 74 § 2 k.c. (obowiązującego do dnia 25 września 2003 r., Dz. U. Nr 64, Nr 16, poz. 93; zob. pkt 2 uzasadnienia). Bezpodstawny okazał się zatem zarzut nieważności postępowania i tym samym – zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.c.

Nie można podzielić zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. z tej racji, że Sąd Okręgowy rozpoznał jednak istotę sprawy, aczkolwiek po dokonaniu niedostatecznych rozważań w zakresie przyjęcia właściwej podstawy roszczenia powódki skierowanego wobec pozwanych. Ocena i wiarygodność dowodów (w tym – z zeznań świadków), dokonana przez Sądy meriti, nie może być w ogóle skutecznie podnoszona w

postępowaniu kasacyjnym (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. z motywacją wskazaną przez stronę skarżącą nie może być zatem brany pod uwagę w tym postępowaniu. Wbrew zarzutom kasacyjnym, uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia formalne wymogi przewidziane w art. 328 § 2 k.p.c.

Według skarżącego, przesłuchanie dyrektora Banku S.(...) jako świadka nastąpiło mimo braku zwolnienia tego świadka z obowiązku zachowania tajemnicy bankowej. Doszło tym samym do naruszenia art. 153 k.p.c. i art. 259 pkt 2 k.p.c. Zarzut ten został sformułowany zbyt ogólnie. Skarżące nie określają przede wszystkim tego, jakie fakty, ustalone przez Sądy na podstawie zeznań dyrektora banku, są objęte tajemnicą bankową (tzw. fakty konfidencjonalne). W aktach sprawy znajdują się ponadto dokumenty [m. in. pochodzące od banku, k. (...)], które świadczą o kilku dokonanych czynnościach pomiędzy bankiem, kredytobiorcami i poręczycielem. Przesłuchana dyrektor banku nie powoływała się na ciężący na niej obowiązek zachowania tajemnicy bankowej. Co istotne, w skardze kasacyjnej nie wykazano ponadto tego, czy i w jaki sposób sugerowane przez skarżące uchybienia mogły mieć wpływ na wynik rozstrzygnięcia w danej sprawie.

2. Sąd Okręgowy ustalił, że umowa kredytowa i spłata kredytu miały miejsce przed dniem 25 września 2003 r., tj. w czasie obowiązywania art. 75 k.c. (Dz. U. Nr 49, poz. 408). Przepis ten wymagał formy pisemnej ad probationem dla czynności prawnej obejmującej rozporządzenie prawem, którego wartość przenosiła 2000 zł. Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że chodzi o porozumienie powódki z L. S., które zakwalifikowano jako umowę zbliżoną do umowy pożyczki (art. 720 k.c.). Sąd ten ostatecznie przyjął, że w okresie nieobowiązywania przepisu art. 75 k.c. (po wrześniu 2003 r.) dopuszczalne było przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na fakt dokonania czynności prawnej (zawarcia umowy pożyczki).

Stanowisko takie jest nieuzasadnione. Pozostaje ono bowiem w sprzeczności z jedną z podstawowych reguł prawa intertemporalnego, przewidzianą przede wszystkim w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 94 ze zm.). Zgodnie z art. XXVI tej ustawy, do stosunków prawnych powstałych przed wejściem w życie kodeksu cywilnego stosuje się prawo dotychczasowe, chyba że przepisy poniższe stanowią inaczej. Reguła ta ma znaczenie ogólniejsze i może być zastosowana także w rozpoznawanej sprawie. Oznacza to, że kwestia ograniczeń dowodowych dotyczących możliwości wykazania faktu zawarcia umowy powinna być rozstrzygana w oparciu o przepisy obowiązujące w czasie, w

którym obowiązywały także przepisy statuujące formę ad probationem dla danego typu czynności prawnych, w tym – umowy pożyczki. Skoro zatem w czasie zawarcia umowy „podobnej do umowy pożyczki” obowiązywała reguła zawarta w art. 75 § 1 k.c. w odniesieniu do umowy pożyczki, to w razie niezachowania przewidzianej w tym przepisie formy i zawarcia ustnej umowy pożyczki, zastosowanie znajdował reżim prawny przewidujący ograniczenia w wykazywaniu faktu dojścia do skutku takiej umowy (art. 74 § 2 k.c.). Z przepisów przejściowych ustawy z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 49, poz. 408) nie wynika inne rozwiązanie prawne w omawianym zakresie.

W tej sytuacji należy uznać za trafny zarzut naruszenia art. 75 § 1 k.c. w zw. z art. 246 k.p.c. Wprawdzie w treści skargi kasacyjnej eksponowany był zarzut naruszenia art. 75 § 2 k.c. [por. np. s. (...) skargi], ale treść uzasadnienia tego zarzutu (i faktu że chodzi o czynność prawną w postaci umowy pożyczki, z której także mogą wynikać świadczenia okresowe) zmierzała w istocie do podważenia stanowiska Sądów meriti o braku przeszkód prawnych w wykazywaniu aktu zawarcia umowy pożyczki na podstawie zeznań świadków.

Rozważając podstawę prawną roszczenia powódki, Sąd Okręgowy odrzucił możliwość oparcia go o przepisy o subrogacji (art. 518 § 1 k.c.) z tym ogólnym uzasadnieniem, że nie istniały w ogóle „warunki do zastosowania tego przepisu”. Chodzi mianowicie o to, że powódka nie była zobowiązana do spłacenia długu kredytowego brata (dłużnika głównego). W ocenie Sądu, dobrowolna zapłata przez poręczyciela należności obciążających dłużnika głównego wyklucza możliwość przyjęcia konstrukcji wstąpienia poręczyciela w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 518 § 1 pkt 1 k.c.). W każdym razie, według tego Sądu, powódka (poręczyciel) nie wykazała powstania wobec niej obowiązku zapłaty.

Stanowisko takie nie może być podzielone.

W toku postępowania ustalono, że powódka objęła poręczeniem zobowiązanie kredytowe dłużnika głównego (brata), a następnie zaciągnęła w banku (wobec wierzyciela ze stosunku poręczenia) kredyt gotówkowy w celu spłaty zadłużenia obciążającego dłużnika głównego, przy czym spłata taka w istocie nastąpiła. Jest kwestią dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych i interpretacji oświadczeń woli zainteresowanych podmiotów to, jak należałoby ocenić skutki prawne spłaty zadłużenia brata (dłużnika głównego), dokonanej przez powódkę (poręczyciela) w stosunku:

powódka – dłużnik główny (jego spadkobiercy). W każdym razie ocenę Sądu należy uznać za niedostateczną z następujących względów.

Po pierwsze w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku brak bliższych ustaleń co do tego, że roszczenie wobec poręczyciela nie stało się wymagalne w chwili spłaty zadłużenia kredytowego dłużnika głównego. Po drugie, nie ma przeszkód ku temu, aby poręczyciel nie mógł wykonać zobowiązania poręczycielskiego z funduszy uzyskanych w wyniku kredytu zaciągniętego u wierzyciela, nawet jeżeli wierzycielowi (bankowi) znany jest cel zaciągnięcia kredytu przez poręczyciela we własnym imieniu. Po trzecie, skutek subrogacji poręczyciela, przewidziany w art. 518 § 1 pkt 1 k.c., może nastąpić także wówczas, gdy roszczenie wobec płacącego poręczyciela nie stało się jeszcze wymagalne, a wierzyciel wiedząc o tym, przyjął świadczenie od poręczyciela dokonane w wykonaniu powinności poręczycielskiej. W przepisie art. 518 k.c. nie przewidziano wymagalności roszczenia wobec poręczyciela jako niezbędnego warunku subrogacji. Wspomina się tylko o tym, że wierzyciel nie może odmówić przyjęcia wymagalnego już świadczenia (art. 518 § 2 k.c.). Po czwarte, nie jest wykluczone de lege lata to, że na podstawie odpowiedniego porozumienia pomiędzy poręczycielem i dłużnikiem głównym (po powstaniu stosunku poręczenia) dojdzie do stworzenia ex contractu konkurencyjnego wobec roszczenia subrogacyjnego poręczyciela innego roszczenia kompensacyjnego poręczyciela, obejmującego zwrot tego, co poręczyciel świadczył wierzycielowi w wykonaniu obowiązku poręczycielskiego.

Przesądzenie właściwej podstawy roszczenia powódki wobec pozwanych będzie miało zasadniczy wpływ także na określenie ewentualnych odsetek za opóźnienie dłużnika głównego (brata powódki), jeżeli zostanie ustalony fakt opóźnienia tego dłużnika wobec powódki i rozmiar takiego opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.).

Z przedstawionych względów należy podzielić zarzuty naruszenia art. 518 § 1 k.c., art. 720 § 1 k.c. i art. 481 § 1 k.c. z racji przedwcześnieści ich zastosowania w niniejszej sprawie. Spowodowało to konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania (art. 398<sup>15</sup> k.p.c.).